

Sygn. akt: III AUa 1508/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

Sędziowie: SSA Lucyna Guderska

SSA Iwona Szybka

Protokolant: sekr. sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 6 czerwca 2013 r. w Łodzi

sprawy **G. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o odsetki od wyrównania świadczenia,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 10 lipca 2012 r., sygn. akt: VIII U 1833/12;

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznaje G. P. prawo do odsetek od renty należnej za okres od 1 sierpnia 2008 r. do 31 marca 2012 r. – poczynając od dnia 17 lutego 2012 r. do dnia zapłaty;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. oddala wniosek pełnomocnika G. P. o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w drugiej instancji.**

Sygn. akt III AUa 1508/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 marca 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł., wykonując prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 grudnia 2011 roku, ponownie ustalił dla G. P. rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy poczynając od dnia 1 sierpnia 2008 roku. Tytułem należności za okres od 1 sierpnia 2008 roku do 31 marca 2012 roku Zakład przekazał za pośrednictwem poczty kwotę 27.057,70 zł, bez odsetek. Decyzją z dnia 16 marca 2012 roku ZUS przeliczył wnioskodawcy rentę od dnia 1 sierpnia 2008 roku, z uwzględnieniem dłuższego stażu.

W odwołaniu z dnia 24 kwietnia 2012 roku ubezpieczony, profesjonalnie reprezentowany, zażądał przyznania mu odsetek od wyrównania renty od 1 sierpnia 2008 roku oraz zakwestionował prawidłowość wyliczenia wysokości świadczenia w decyzji z dnia 16 marca 2012 roku. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania podnosząc m.in.,

że za ostatnią okoliczność niezbędną do wydania decyzji należy przyjąć złożenie przez odwołującego dokumentów w dniu 1 marca 2012 roku.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 10 lipca 2012 roku oddalił odwołanie od decyzji z dnia 5 marca 2012 roku (pkt 2) i umorzył postępowanie w zakresie odwołania od decyzji z dnia 16 marca 2012 roku (pkt 1).

Sąd Okręgowy ustalił, że G. P. w 1980 roku zaliczony został orzeczeniem KIZ do II grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia od dzieciństwa. Orzeczeniem z dnia 15 lipca 1986 roku KIZ uznała, że inwalidztwo II grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia jest stałe. G. P. od dnia 1 września 1989 roku pobierał rentę inwalidzką II grupy, po czym rentę tytułu całkowitej niezdolności do pracy na stałe. Od 1983 roku ubezpieczony pracował w spółdzielniach inwalidów, następnie w zakładach pracy chronionej.

Decyzją z dnia 18 lipca 2008 roku ZUS, po przeprowadzeniu postępowania w trybie zwierzchniego nadzoru Prezesa ZUS nad prawidłowością i jednolitością stosowania zasad orzecznictwa o niezdolności do pracy przez lekarzy orzeczników i komisje lekarskie, odmówił wnioskodawcy prawa do renty. Wyrokiem z dnia 1 lipca 2009 roku w sprawie sygn. akt VIII U 2643/08 Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie G. P. od tej decyzji, oddalona została także apelacja ubezpieczonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 kwietnia 2010 roku. W wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 24 marca 2011 roku uchylił zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w Łodzi przekazując sprawę do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy nie zgodził się z sądami powszechnymi uznając za wątpliwe odbieranie praw majątkowych, przyznanych nawet na nieoczywistych podstawach prawno-faktycznych jak też wskazał na niezbadanie przesłanek dopuszczalności wznowienia postępowania przez organ rentowy na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach. W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 20 grudnia 2011 roku, sygn. akt III AUa 794/11, zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznał G. P. prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na stałe. Sąd Apelacyjny wskazał, że weryfikacja decyzji organu rentowego z dnia 21 lutego 1990 roku nie była dopuszczalna, gdyż organ rentowy nie może dokonać zmiany decyzji przy powołaniu się na błędną ocenę dowodów dostarczonych w postępowaniu o przyznanie świadczenia, jeżeli nie zostały spełnione warunki z ust. 1 art. 114 ustawy emerytalnej. Nadto za zmianą zaskarżonej decyzji przemawiał również uzasadniony interes ubezpieczonego.

Odpis wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 20 grudnia 2011 roku wpłynął do organu rentowego w dniu 16 stycznia 2012 roku.

W dniu 27 lutego 2012 roku ZUS wezwał G. P. do przedłożenia dokumentów, takich jak: zaświadczenie o okresie pobierania zasiłku dla bezrobotnych, zaświadczeń z MOPS-u bądź zakładu pracy oraz do złożenia oświadczenia o adresie i koncie. W dniu 1 marca 2012 roku ubezpieczony złożył oświadczenie w przedmiocie osiąganego przychodu oraz oświadczenie dotyczące numeru konta i adresu.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz zeznań wnioskodawcy, dowody te nie nasuwały wątpliwości. Czyniąc rozważania prawne Sąd odwołał się przede wszystkim do regulacji zawartej w art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 118 ustawy z o emeryturach i rentach z FUS. Według art. 118 ust. 1 ustawy emerytalnej organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia w terminie 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji, przy czym zgodnie z art. 118 ust. 1a w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego, za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego do organu rentowego. Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, ZUS jest obowiązany do wypłaty odsetek w wysokości określonej przepisami prawa cywilnego wówczas, gdy nie dokona wypłaty świadczeń w przepisanych terminach, lecz w następstwie okoliczności za które ponosi odpowiedzialność. Innymi słowy, za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uznaje się dzień wpływu prawomocnego orzeczenia do organu rentowego tylko w sytuacji, gdy za nieustalenie tych okoliczności nie ponosi odpowiedzialności organ rentowy. Zgodność tej regulacji z art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP była przedmiotem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

Następnie Sąd Okręgowy przywołał przepis art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który stanowi, że prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość. W okresie od 1 lipca 2004 roku do 8 marca 2012 roku obowiązywał przepis art. 114 ust. 1a ustawy emerytalnej (uznany za niezgodny z konstytucyjną zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa), który przewidywał, że przepis ust. 1 art. 114 stosuje się odpowiednio, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji okaże się, że przedłożone dowody nie dawały podstaw do ustalenia prawa do emerytury lub renty albo ich wysokości. Znaczenie w sprawie ma także art. 14 ust. 4 i 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, regulujący nadzór nad wykonywaniem w ZUS orzecznictwa o niezdolności do pracy. W ramach tego nadzoru Prezesowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przysługuje m.in. prawo do przekazania sprawy do rozpatrzenia przez komisję lekarską, jeżeli w wyniku kontroli zostanie stwierdzony brak zgodności orzeczenia lekarza orzecznika lub komisji lekarskiej ze stanem faktycznym lub zasadami orzecznictwa o niezdolności do pracy.

Przenosząc te rozważania na grunt przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy podkreślił, że ubezpieczony od dzieciństwa cierpiał na porażenie mózgowie i schorzenie to nie uległo żadnym istotnym zmianom w dalszym jego życiu. Zdaniem Sądu, wnioskodawca pobierał rentę inwalidzką II grupy, a następnie rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na skutek błędnej decyzji organu rentowego, gdyż był z powodu tego schorzenia niezdolny do pracy jeszcze przed rozpoczęciem zatrudnienia. Przez okres 18 lat ubezpieczony otrzymywał ze środków publicznych świadczenie nie mające uzasadnienia prawnego. W dacie wydawania decyzji w dniu 18 lipca 2008 roku obowiązywał przepis art. 114 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który obligował ZUS do zmiany wcześniej wydanej błędnej decyzji przyznającej prawo do świadczenia. Nie można przy tym przyjąć, że organ rentowy błędnie zinterpretował art. 114 ust. 1a ustawy, gdyż ZUS, jako organ do tego nieuprawniony, nie mógł uznać niekonstytucyjności przepisu. Zasada dobrej administracji i ochrony interesu publicznego, której wyrazicielem jest ZUS, przemawiałaby w takiej sytuacji za pozbawieniem ubezpieczonego świadczenia pobieranego bez podstawy prawnej, a tym samym poczynienia oszczędności ze środków publicznych, zwłaszcza, że G. P. przez cały okres pobierania renty świadczył pracę, miał więc duże możliwości przystosowania się do nowej sytuacji i nie pozostawał bez środków utrzymania. Organ rentowy w 2008 roku miał prawo i powinien zweryfikować poprawność wcześniej wydanej decyzji, nawet jeśli u podstaw działania nie leży nowe okoliczności faktyczne.

Następnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że przy pierwotnym rozpoznaniu sprawy o rentę oba sądy powszechne uznały sposób rozumowania organu rentowego za poprawny i oparty na podstawach prawnych istniejących w chwili wydawania zaskarżonej decyzji i wyroków. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji wywiódł, że organ rentowy podjął decyzję z dnia 18 lipca 2008 roku w trybie zwierzchniego nadzoru Prezesa ZUS w oparciu o prawidłowo zastosowany art. 14 ust. 4 i 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz obowiązujący wówczas art. 114 ust. 1a w zw. z art. 114 ust. 1 tej ustawy. W tym stanie rzeczy za najwcześniejszą datę wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania zaskarżonej decyzji należy uznać dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, gdyż ustalenie prawa do świadczenia rentowego dopiero w postępowaniu sądowym nie było następstwem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność organ rentowy, który nie dokonał błędnej interpretacji art. 114 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Ponieważ jednak po wpływie wyroku do organu rentowego wnioskodawca dopiero w dniu 1 marca 2012 roku przedłożył dokumenty niezbędne do wydania zaskarżonej decyzji z dnia 5 marca 2012 roku, Sąd orzekł jak w punkcie 2. sentencji wyroku. Umorzenie postępowania w zakresie odwołania od decyzji z dnia 16 marca 2012 roku nastąpiło wskutek cofnięcia odwołania w tej części.

W apelacji od rozstrzygnięcia zawartego w punkcie drugim wyroku G. P. sformułował zarzuty:

1/ naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niezastosowanie;

2/ naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 114 ust. 1 iust. 1a i art. 118 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS poprzez ich błędną wykładnię, sprzeczną z dominującą wykładnią i orzeczeniami Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego;

3/ bezzasadnego uznania, że przedmiotowej sprawie, w stanie prawnym obowiązującym w dacie wydawania decyzji z 2008 roku, organ rentowy miał prawo zweryfikować poprawność wydanej decyzji, pomimo iż u podstaw działania nie legły nowe okoliczności faktyczne, lecz jedynie odmienna ocena stanu zdrowia sprzed 20 lat, dokonana w oparciu o aktualną wiedzę medyczną, w sytuacji, gdy z orzeczenia Sądu Najwyższego, jak i z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika wniosek zgoła odmienny;

4/ poczynienia niedopuszczalnych, naruszających zasadę res iudicata, ignorujących prawomocne orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 grudnia 2011 roku, sygn. akt II AUa794/11, i poprzedzające je orzeczenie Sądu Najwyższego (I UK 317/10), ustaleń faktycznych w zakresie podstaw prawnych pobieranej przez wnioskodawcę renty, a w konsekwencji dokonanie krzywdzących ustaleń co do podstaw uzyskania przez wnioskodawcę renty;

5/ naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik postępowania, a to art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., polegającego na dowolnej, a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego w sprawie, szczególności w postaci załączonego do akt uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego (I UK 317/10) i wyroku Sądu Apelacyjnego (III AUa 794/11).

W świetle tych zarzutów apelujący wniósł o zmianę wyroku przez uwzględnienie odwołania i ustalenie prawa wnioskodawcy do odsetek z tytułu wypłaty świadczenia rentowego, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zdaniem skarżącego, zapadły w dniu 20 grudnia 2011 roku wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi nie jest ostatnią okolicznością wymagającą wyjaśnienia po myśli art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, skoro organ rentowy nie miał podstaw wszczynać postępowania względem wnioskodawcy na podstawie art. 114 ust. 1a tej ustawy i wstrzymywać wypłatę renty.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy doprowadziła do częściowej zmiany rozstrzygnięcia, choć nie z przyczyn w niej podniesionych. Zasadniczo okazała się nieuzasadniona i uległa oddaleniu.

W pierwszym rzędzie rozważań wymaga kwestia dopuszczalności weryfikowania przez organ rentowy decyzji w przedmiocie prawa do renty, przyznanej jako renta inwalidzka w stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.), a to w związku z apelacyjnym zarzutem, że organ rentowy w 2008 roku nie miał prawa badać orzeczenia KIZ z 1990 roku, ustalającego u G. P. II grupę inwalidzką na trwale, które legło u podstaw decyzji ZUS z dnia 21 lutego 1990 roku.

Renta z tytułu niezdolności do pracy jest ze swej natury świadczeniem przysługującym uprawnionemu tylko w okresie spełniania warunków do jej przyznania, a więc w okresie rzeczywistej niezdolności do pracy. Dlatego też renty nie traktuje się jako prawa nabytego raz na zawsze, dożywotnio, nie podlegającego jakiegokolwiek weryfikacji. Odzyskanie zdolności do pracy stanowi podstawę do pozbawienia świadczeniobiorcy prawa do renty. Prawo do świadczeń rentowych ustaje, gdy ustanie którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa. W wyroku z dnia 17 maja 2006 roku (II UK 190/05, LEX nr 1001302) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, jurydycznie już utrwalony, zgodnie z którym nie ma podstawy prawnej do uznania za niedopuszczalne weryfikowania przez organ rentowy niezdolności do pracy osoby, której prawo do renty zostało ustalone przed 1 września 1997 roku. Organ rentowy nie tylko jest uprawniony do takiej weryfikacji, ale wręcz ma obowiązek czuwania, czy niezdolność do pracy ma charakter trwały, okresowy, czy też nastąpiło odzyskanie zdolności do pracy. Odnosząc się w uzasadnieniu tego wyroku do argumentu niezgodności z art. 2 Konstytucji RP Sąd Najwyższy stwierdził nadto, że interpretacja obowiązujących

przepisów w kierunku braku możliwości weryfikacji przyznanych świadczeń prowadziłyby do konstrukcji swoistego „zasiedzenia” prawa do renty tylko z tytułu wieloletniego okresu trwania inwalidztwa, co tworzyłoby nieakceptowaną społecznie i odczuwaną jako rażąco niesprawiedliwa (art. 2 Konstytucji) sytuację, w której osoba zdolna do pracy nadal pobierałaby rentę z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ nie można byłoby wyznaczyć badań kontrolnych ze względu na wieloletnie inwalidztwo, podczas gdy osoba z krótszym stażem nieprzerwanego inwalidztwa byłaby pozbawiona prawa do renty w następstwie uznania poprzez badania kontrolne za osobę zdolną do pracy. Tymczasem niespełnianie przez osobę ubezpieczoną ustawowej przesłanki niezdolności do pracy wyklucza korzystanie z renty (tak Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 września 2004r., SK 30/03, OTK 2004/8/82), co jest zgodne z art. 2, 31 i 67 ust. 1 Konstytucji RP. Przed zastosowaniem przepisów nowej ustawy, tj. ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS, w tym jej art. 107, 101 pkt 1 i 126, nie chroni ubezpieczonego zasada ochrony praw nabytych, bowiem pod rządem przepisów wcześniejszych nie nabył on prawa do inwalidztwa „dożywotnio”, ani też uprawnienia do niewyznaczania badań kontrolnych z urzędu. Tak więc osoba, która odzyskała zdolność do pracy nie może się powoływać na to, że nowe uregulowania, przewidujące możliwość weryfikacji uprawnień do renty, są mniej korzystne od dotychczasowych, jeżeli przestała ona spełniać warunek niezdolności do pracy. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 sierpnia 2012 roku (I UK 66/12, LEX nr 1284723) nie ma żadnych powodów, aby osoba taka korzystała ze świadczeń z funduszu rentowego gromadzonego ze składek wszystkich ubezpieczonych na wypadek wystąpienia ryzyka niezdolności do pracy i innych ryzyk. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, z mocy ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.), jest dysponentem tego funduszu i jego obowiązkiem jest troska o to, aby środki były wydatkowane na taki cel, na jaki są przeznaczone, a więc m.in. na wypłatę rent z tytułu niezdolności do pracy (art. 55 pkt 2), zaś korzystanie z renty przez osobę zdolną do pracy fundusz uszczupla. Dlatego organ rentowy ma obowiązek upewniania się, czy osoba, której rentę przyznano, nie odzyskała zdolności do pracy.

Dla pełnej analizy omawianej kwestii konieczne jest przywołanie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, które umożliwiają ową weryfikację uprawnień. W aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że podstawy te, w przypadku rent z tytułu niezdolności do pracy, stanowią tylko przepisy art. 101, 107 i 126 tej ustawy (por. powołany wyżej wyrok z dnia 3 sierpnia 2012 roku). Ze wskazanych regulacji wynika, że prawo do świadczeń ustaje, gdy ustanie którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa oraz wraz ze śmiercią osoby uprawnionej (art. 101). Prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie (art. 107). Osoba, która złożyła wniosek o przyznanie świadczenia, do którego prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy oraz osoba mająca ustalone prawo do takiego świadczenia jest zobowiązana, na żądanie organu rentowego, poddać się badaniom lekarskim oraz, na wniosek lekarza orzecznika lub na wniosek komisji lekarskiej, badaniom psychologicznym, jeżeli są one niezbędne do ustalenia prawa do świadczeń określonych ustawą (art. 126).

Obecnie obowiązujące przepisy ustawy o emeryturach i rentach obejmują prawo do kontroli orzeczeń komisji lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia, działających na podstawie art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, co wynika z brzmienia przepisów przejściowych kolejnych ustaw. I tak zgodnie z treścią art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 28 czerwca 1996 roku o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. Nr 100, poz. 461), ilekroć przepisy regulujące sprawy zaopatrzenia emerytalnego pracowników, zaopatrzenia emerytalnego twórców, ubezpieczenia społecznego, zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych oraz zaopatrzenia inwalidów wojskowych objętych przepisami o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych uzależniały określone prawo od warunku inwalidztwa, to poczynając od dnia wejścia w życie ustawy zmieniającej, to jest od 1 września 1997 roku, należy przez to rozumieć całkowitą lub częściową niezdolność do pracy. Z kolei według art. 10 ust. 2 ustawy zmieniającej, ilekroć w przepisach określonych w art. 10 ust. 1 była mowa o inwalidach: 1) I grupy - należy przez to rozumieć całkowitą niezdolność do pracy oraz niezdolność do samodzielnej egzystencji, 2) II grupy - należy przez to rozumieć całkowitą niezdolność do pracy, 3) III grupy - należy przez to rozumieć częściową niezdolność do pracy, 4) bez określenia grupy - należy przez to rozumieć niezdolność do pracy. Z mocy zaś art. 10 ust. 3, ilekroć w przepisach określonych w art. 10 ust. 1 ustawy posługiwano się pojęciem

renty inwalidzkiej, należy przez to rozumieć rentę z tytułu niezdolności do pracy. Według art. 10 ust. 4, ilekroć w przepisach określonych w art. 10 ust. 1 była mowa o komisjach lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia, należy przez to rozumieć odpowiednio lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Orzekanie w sprawach niezdolności do pracy osób mających wyznaczone kontrolne badanie stanu inwalidztwa następuje przy zastosowaniu przepisów art. 23-25 ustawy, o której mowa w art. 1 (czyli ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o z.e.p.), w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą (art. 11 ust. 2), a renty inwalidzkie przyznane na podstawie przepisów dotychczasowych stają się, z mocy prawa, odpowiednio rentami z tytułu niezdolności do pracy w rozumieniu art. 23 ust. 2 lub 3 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą (art. 11 ust. 3). Wykładnia wskazanych przepisów nie nasuwa wątpliwości. Od 1 września 1997 roku pojęcie inwalidztwa zostało zastąpione przez pojęcie niezdolności do pracy ze wszystkimi tego konsekwencjami. W sytuacji, w której konkretna osoba miała dotychczas ustalone prawo do renty inwalidzkiej, świadczenie to od 1 września 1997 roku stawało się (z mocy samego prawa) rentą z tytułu niezdolności do pracy, a dające prawo do tej renty inwalidztwo należy rozumieć jako niezdolność do pracy odpowiedniego stopnia. Natomiast ocena stanu zdrowia ubezpieczonego, jako przesłanki zarówno nabycia prawa do renty, jak i dalszego trwania prawa nabytego przed dniem 1 września 1997 roku, musi być dokonywana od tego dnia w aspekcie przepisów regulujących instytucję niezdolności do pracy, to jest w okresie od 1 września 1997 roku do 31 grudnia 1998 roku - art. 23 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 2 ustawy nowelizującej z dnia 28 czerwca 1996 roku, natomiast w okresie od dnia 1 stycznia 1999 roku - na podstawie art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Z tych przyczyn, poczynając od 1 września 1997 roku, również kontrola orzecznictwa działających pod rządami wcześniej obowiązujących przepisów komisji lekarskich do spraw inwalidztwa i zatrudnienia, następuje z zastosowaniem przepisów obowiązujących od tej daty, czyli początkowo na podstawie wydanego z mocy art. 25 ust. 4 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 sierpnia 1997 roku w sprawie orzekania o niezdolności do pracy (Dz. U. Nr 99, poz. 612), którego § 11 ust. 1 stanowił, że bezpośredni nadzór nad prawidłową, zgodną z przepisami prawa i zasadami orzecznictwa o niezdolności do pracy, działalnością lekarzy orzeczników sprawuje główny lekarz orzecznik oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, § 11 ust. 3 wymieniał wśród czynności określających bezpośredni nadzór między innymi przedstawianie naczelnemu lekarzowi Zakładu wniosków dotyczących orzeczeń wymagających rozpatrzenia w trybie zwierzchniego nadzoru, a § 12 regulował, że zwierzchni nadzór nad wykonywaniem orzecznictwa o niezdolności do pracy sprawuje w imieniu Prezesa Zakładu naczelny lekarz Zakładu. Rozporządzenie to obowiązywało do 31 grudnia 2004 roku, również pod rządem ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (art. 194) i zostało zastąpione z dniem 1 stycznia 2005 roku przez wydane na podstawie art. 14 ust. 6 tej ustawy rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 grudnia 2004 roku w sprawie orzekania o niezdolności do pracy (Dz. U. Nr 273, poz. 2711 ze zm.), które w § 12 i 13 analogicznie reguluje sposób sprawowania nadzoru nad wykonywaniem orzekania o niezdolności do pracy, z tą tylko różnicą, że nadzór dotyczy obecnie nie tylko orzeczeń lekarzy orzeczników, ale także komisji lekarskich. Podstawowe zasady sprawowania nadzoru nad wykonywaniem orzekania o niezdolności do pracy aktualnie określa art. 14 ust. 4 i 5 ustawy o emeryturach i rentach.

Także w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 26 stycznia 2006 roku (III UZP 2/05, OSNP 2006/11-12/187) Sąd Najwyższy stwierdził, że w ujęciu przepisów art. 101 pkt 1, art. 107, art. 126 i art. 134 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, każda osoba mająca ustalone prawo do renty, w tym o charakterze trwałym, ma obowiązek poddania się badaniom lekarskim i nie może powoływać się na brak uprawnień organu rentowego do wezwania jej na badanie z tej przyczyny, że kiedyś w przeszłości ustalono u niej trwałą niezdolność do pracy. Natomiast stwierdzenie w orzeczeniu lekarskim braku niezdolności do pracy zobowiązuje organ rentowy do wydania decyzji w trybie art. 107 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zasadnicze tezy tej uchwały znalazły swe powtórzenie i rozwinięcie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2011 roku (I UZP 7/11, OSNP 2012/9-10/123).

Sumując powyższe, Zakład Ubezpieczeń Społecznych z mocy przytoczonych regulacji był uprawniony do wezwania G. P. na badania lekarskie w 2008 roku celem ustalenia, czy nadal istnieje niezdolność do pracy ubezpieczonego mimo, iż pod rządem ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o z.e.p. zaliczono go do II grupy inwalidów na trwale, toteż apelacyjny zarzut bezprawności działania organu rentowego nie jest trafny.

Podkreślenia wymaga, że w rozpatrywanej sprawie przedmiot sporu dotyczy prawidłowości tzw. decyzji wykonawczej, tj. decyzji wydanej w wykonaniu prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 grudnia 2011 roku, sygn. akt III AUa 794/11, który zapadł po rozpoznaniu sprawy przez Sąd Najwyższy, a zatem w następstwie związania dokonaną wykładnią prawa (art. 398⁽²⁰⁾ k.p.c.). Względ na prejudycjalne związanie ustaleniami faktycznymi oraz oceną prawną tego wyroku w sprawie niniejszej wynika z art. 365 k.p.c. i jest niepodważalny. W tym kontekście przyjąć należy, że decyzja z dnia 18 lipca 2008 roku wydana została na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i że organ rentowy w sposób nieuprawniony wznowił postępowanie zakończone prawomocną decyzją z dnia 21 lutego 1990 roku. Przy tożsamym rozpoznaniu medycznym dokonanym przez KIZ w dniu 30 stycznia 1990 roku w postaci mózgowego porażenia dziecięcego, komisja lekarska ZUS w 2008 roku stwierdziła u wnioskodawcy częściową niezdolność do pracy na trwałe. Ocena dopuszczalności wzruszenia zaskarżonej decyzji powinna uwzględniać stanowisko Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, przedstawione w wyroku z dnia 15 września 2008 roku w sprawie M. v. Polska (...), zgodnie z którym pozbawienie ubezpieczonego prawa do świadczenia w trybie art. 114 ustawy emerytalnej, uzasadnione wymogami interesu publicznego, winno nastąpić z postanowieniem zasady proporcjonalności, aby realizacja celów publicznych nie przeważała nad interesem jednostki. W tym przypadku, jak wywiódł Sąd Apelacyjny, zmiana prawomocnej decyzji organu rentowego z dnia 21 lutego 1990 roku po 18 latach pociągnęła za sobą pogorszenie sytuacji materialnej odwołującego, a przy tym ubezpieczony nie wprowadził organu rentowego w błąd co do stanu swego zdrowia, będącego podstawą stwierdzenia niezdolności do pracy.

Ubocznie zważyć należy, że decyzją z dnia 18 lipca 2008 roku ZUS odmówił G. P. prawa do renty nie z powodu braku przesłanki przewidzianej w art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, tj. niezdolności do pracy, lecz z powodu niespełnienia warunku z art. 57 ust. 1 pkt 3 tej ustawy, tj. powstania niezdolności do pracy w okresie ubezpieczenia lub w okresie tzw. przedłużonej ochrony ubezpieczeniowej. Analogiczny wymóg przewidywał art. 32 pkt 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Organ rentowy uznał, że G. P. jest niezdolny do pracy lecz niezdolność ta została przez niego „wniesiona” do zatrudnienia, a więc powstała przed okresem ubezpieczenia. W judykaturze i doktrynie na tle art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej przyjmuje się, że „nowe okoliczności” stanowiące podstawę wznowienia postępowania, ujmowane są szeroko i mają atrybut nowości także wtedy, gdy okoliczności te powinny być uwzględnione w poprzednim postępowaniu ale wskutek przeoczenia organu rentowego czy też nawet jego błędu, do tego nie doszło (zob. Kamil Antonów i Marcin Bartnicki, Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wyd. 3, Wydawnictwo ABC 2009, LEX, teza 3 dop art. 114 i cytowane tam orzecznictwo oraz orzecznictwo nowsze: wyrok SN z dnia 24 marca 2011r., I UK 317/10, OSNP 2012/7-8/101, wyrok SN z dnia 9 stycznia 2012r., III UK 233/10, OSNP 2012/21-22/272, wyrok SA w Lublinie z dnia 6 grudnia 2012r., III AUa 1015/12, LEX nr 1237289). Z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, m.in. przywołanego wyroku M. v. Polska (...), wynika, że w kwestii prawa do świadczeń istotne znaczenie ma także czas, jaki upłynął od przyznania prawa do świadczenia do ujawnienia okoliczności wskazującej, że prawo to zostało przyznane błędnie. Innymi słowy, co do zasady uznać trzeba, że nie ma prawnych przeszkód do badania przez organ rentowy w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej tego, czy świadczenie przyznano zgodnie z wymogiem art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W sprawie niniejszej, ze względu na skutki związania treścią prawomocnego rozstrzygnięcia, należy przyjąć, że organ rentowy bezzasadnie wznowił postępowanie zakończone prawomocną decyzją z dnia 21 lutego 1990 roku i pozbawił ubezpieczonego prawa do świadczenia w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. W świetle art. 365 § 1 k.p.c. nie jest dopuszczalne odmienne ustalenie zaistnienia, przebiegu i oceny istotnych dla danego stosunku prawnego zdarzeń faktycznych w kolejnych procesach sądowych między tymi samymi stronami, chociażby przedmiot tych spraw się różnił, zaś związanie treścią prawomocnego orzeczenia oznacza nakaz przyjmowania przez inne sądy, że w objętej orzeczeniem sytuacji faktycznej stan prawny przedstawia się tak, jak wynika z sentencji wiążącego orzeczenia (zob. wyrok SN z dnia 20 maja 2011r., IV CSK 563/10, LEX nr 864020, wyrok SA w Łodzi z dnia 23 stycznia 2013r., I ACa 1068/12, LEX nr 1280435). Rację ma apelujący, że Sąd pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie w sposób nieuprawniony i z pogwałceniem reguły przesądzenia kwestii prejudycjalnej prawomocnym wyrokiem przyjął, że decyzja organu rentowego, oceniona w sprawie sygn. akt III AUa 794/11 Sądu Apelacyjnego w Łodzi jako błędna na gruncie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej - została wydana prawidłowo, gdyż obowiązywał wówczas przepis art. 114

ust. 1a tej ustawy. Uchybienie to nie jest jednak decydujące dla oceny rozstrzygnięcia o odpowiedzialności odsetkowej organu rentowego w wyjątkowych okolicznościach rozpatrywanego przypadku.

Organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w terminie 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji - art. 118 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Natomiast zgodnie z brzmieniem art. 118 ust. 1a ustawy, w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, przy czym organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Zapis powyższy, dotyczący nieponoszenia odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności, znalazł się w treści art. 118 ust. 1a w wyniku nowelizacji przepisu, dokonanej ustawą z dnia 23 stycznia 2009 roku (Dz. U. Nr 42, poz. 338) z dniem 1 kwietnia 2009 roku. Nowelizacja ta stanowiła konsekwencję wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 września 2007 roku, (P 11/07, OTK 2007/8/97), w którym Trybunał orzekł, że jest zgodny z art. 32 ust. 1 i nie jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP przepis art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej rozumiany w tylko ten sposób, że za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uznaje się dzień wpływu prawomocnego orzeczenia do organu jedynie w sytuacji, gdy za nieustalenie tych okoliczności nie ponosi odpowiedzialności organ rentowy.

Zważyć należy, że wprowadzie przepis art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS określa termin do wydania decyzji i jego zastosowanie może mieć fundamentalne znaczenie dla problematyki odsetek - w przypadku stwierdzenia przez organ odwoławczy odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, to jednak norma ta nie jest samodzielnie materialnoprawną podstawą rozstrzygnięcia o odsetkach należnych od ZUS. Również w przypadku emerytur i rent podstawę prawną roszczeń ubezpieczonego w zakresie odsetek za opóźnienie w wypłacie tych świadczeń przez organ rentowy stanowi art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Ten bowiem przepis zawiera kompleksową regulację przesłanek nabycia przez ubezpieczonych prawa do odsetek od świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przyznanych z naruszeniem przez organ rentowy obowiązujących terminów (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 24 marca 2011r., I UZP 2/11, M.P.P. 2011/9/493). W myśl art. 85 ust. 1 ustawy systemowej, jeżeli Zakład, w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych, nie ustalił prawa lub nie wypłacił świadczenia, to jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia, lecz nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności. Zatem tylko odnośnie terminów do ustalania świadczeń art. 85 ust. 1 ustawy systemowej odsyła do przepisów określających zasady ich przyznawania, co w przypadku emerytur i rent oznacza odniesienie się do art. 118 ustawy emerytalnej. Jak wynika z przytoczonego brzmienia art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych odpowiedzialność odsetkowa ZUS nie ma bezwzględnego charakteru, wyłącza ją sytuacja, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wyrażano zapatrywania, iż zawarty w art. 85 ust. 1 ustawy systemowej zwrot „nie ustalił prawa do świadczenia” oznacza zarówno niewydanie w terminie decyzji przyznającej świadczenie, jak i wydanie decyzji odmawiającej świadczenia, mimo spełnienia warunków do jego uzyskania. Natomiast ustawowe określenie „okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności” oznacza, że ZUS jest zobowiązany do uiszczenia odsetek od należności głównej wtedy, gdy można mu przypisać winę w uchybieniu terminowi, a w szczególnych wypadkach także, gdy opóźnienie jest konsekwencją zdarzeń niezawinionych (por. wyrok z dnia 9 marca 2001r., II UKN 402/00, OSNP 2002/20/501, wyrok z dnia 7 października 2004r., II UK 485/03, OSNP 2005/10/147, wyrok z dnia 21 kwietnia 2009r., I UK 345/08, OSNP 2010/23-24/293).

Odnosząc powyższe do ustalonych w sprawie faktów należy stwierdzić, że ZUS w sprawie niniejszej uchybił terminowi 30 dni do wydania decyzji, przyjmując wpływ odpisu wyroku do organu rentowego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, co nastąpiło w dniu 16 stycznia 2012 roku. Organ rentowy w terminie 30 dni licząc od 16 stycznia 2012 roku ani nie wydał decyzji, ani nie podjął jakichkolwiek czynności w celu jej

wydania. Dopiero w dniu 27 lutego 2012 roku, po interwencji pełnomocnika odwołującego pismem z dnia 16 lutego 2012 roku (data wpływu), skierowano do ubezpieczonego wezwanie do podania określonych danych, a więc po dalszych 10 dniach od upływu terminu 30 dni. W tej sytuacji błędnie Sąd Okręgowy uznał, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności odsetkowej, skoro decyzję wydano niezwłocznie po udzieleniu niezbędnych informacji przez G. P.. Do tego rodzaju rozumowania mogłoby uprawniać tylko podjęcie przez ZUS czynności zmierzających do wydania decyzji w ustawowym terminie i jego przekroczenie z powodu oczekiwania na wykonanie tych czynności przez ubezpieczonego lub inne podmioty, lecz taka sytuacja nie miała miejsca. ZUS z powodu niczym nie usprawiedliwionej beczynności nie wydał decyzji, jak też nie podjął czynności w celu jej wydania w terminie 30 dni od dnia 16 stycznia 2012 roku, toteż popadł w zwłokę, a konsekwencją tego jest obowiązek zapłaty odsetek ustawowych, poczynając od dnia 17 lutego 2012 roku do dnia zapłaty należności głównej, którą stanowi renta należna G. P. za okres od 1 sierpnia 2008 roku do 31 marca 2012 roku. Stwierdzając powyższe Sąd Apelacyjny w ten właśnie sposób zmienił zaskarżony wyrok w punkcie drugim oraz poprzedzając go decyzję organu rentowego. Procesowa podstawa rozstrzygnięcia lokuje się w treści art. 386 § 1 k.p.c.

Nie jest zasadne żądanie apelującego, aby uznać, że dzień wpływu prawomocnego wyroku do organu rentowego nie był w rozpatrywanej sprawie dniem wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, gdyż organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (argument z art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS), a w konsekwencji przyznać ubezpieczonemu odsetki od wstrzymania wypłaty renty z dniem 1 sierpnia 2008 roku. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 20 grudnia 2011 roku nie stwierdził odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie owej ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, mimo zmiany zaskarżonej decyzji i przyznania wnioskodawcy prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, co pozwala przypuszczać, że już Sąd meriti nie dopatrywał się podstaw odpowiedzialności odsetkowej organu rentowego.

Stanowczo podkreślić trzeba, że w stosunkach opartych na prawie ubezpieczeń społecznych odsetki od opóźnionego świadczenia uregulowane zostały na potrzeby tego prawa wyczerpująco, bez możliwości odwoływania się, poza kwestią wysokości odsetek, do przepisów prawa cywilnego. Niedopuszczalna jest analogia z art. 481 k.c. i 476 k.c. (por. uchwałę SN z dnia 11 września 1991r., II UZP 11/91, OSP 1992/7/147). Odrębność regulacji art. 85 ustawy systemowej wobec przepisów Kodeksu cywilnego polega przede wszystkim na powstaniu obowiązku zapłaty odsetek wyłącznie w przypadku zwłoki. Zwłoka w spełnieniu świadczenia, zwana opóźnieniem kwalifikowanym, ma miejsce wówczas, gdy zobowiązany, pomimo obowiązku, nie spełnia świadczenia w terminie, a niedotrzymanie terminu jest następstwem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność. Dokonując klasyfikacji okoliczności leżących po stronie ZUS, w świetle art. 85 ustawy systemowej, dzieli się je tradycyjnie na błędy w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa oraz błędy w ustaleniach faktycznych, będące skutkiem naruszenia przepisów proceduralnych. Błąd w wykładni lub niewłaściwym zastosowaniu prawa jest popełniany wtedy, gdy na podstawie prawidłowo i wyczerpująco zebranego materiału dowodowego i po ustaleniu niezbędnych okoliczności organ rentowy wydaje decyzję odmowną, albowiem błędnie dokonuje interpretacji obowiązującego prawa w ustalonym stanie faktycznym.

Jak wynika z dokonanych na wstępie rozważań, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, z mocy art. 101, 107 i 126 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jest uprawniony do wzywania na badania lekarskie celem ustalenia, czy nadal istnieje niezdolność do pracy ubezpieczonego, którego pod rządami ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o z.e.p. zaliczono do określonej grupy inwalidów na trwałe. W przypadku G. P. wiążące jest ustalenie prawomocnym wyrokiem, że ZUS, z uchybieniem art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, wznowił postępowanie zakończone prawomocną decyzją z dnia 21 lutego 1990 roku. Zważyć należy, iż wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie M. przeciwko Polsce - w którym przedstawiono uniwersalne kryteria sądowej oceny ponownego postępowania w sprawie prawa do emerytur lub rent i ich wysokości, zgodnie z którymi sądy krajowe powinny sięgać do art. 1 Protokołu nr 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz ustalać, czy pominięcie dowodów lub okoliczności zostało wywołane przez stronę, czy też stanowiło błąd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a także wziąć pod uwagę czas, jaki upłynął od wydania decyzji stwierdzającej prawo emerytury lub renty oraz ocenić proporcjonalność skutków ewentualnej ingerencji w świadczenie - skierowany jest przede wszystkim do sądów krajowych oceniających decyzje emerytalne

i rentowe, a nadto zapadł w dniu 15 września 2008 roku, a więc po wydaniu decyzji w sprawie G. P. z dnia 18 lipca 2008 roku. ZUS nie mógł więc kierować się kryteriami z tego wyroku, co nie pozwala na przypisanie mu zwłoki w rozumieniu art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i uznanie, że w rozpatrywanym przypadku ponosi odpowiedzialność odsetkową od lipca 2008 roku w związku nieprawidłową wykładnią prawa materialnego. Zaakcentować należy, że prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 grudnia 2011 roku nie stwierdzono, że organ rentowy błędnie ustalił stopień niezdolności do pracy G. P. oraz wadliwie wyłożył i zastosował art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, lecz że wznowienie postępowania nie było dopuszczalne, gdyż nie uwzględniło stanowiska Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a w szczególności sformułowanej w tym orzecznictwie zasady proporcjonalności, prowadzącej w rozpatrywanym przypadku do pogorszenia sytuacji materialnej odwołującego po 18 latach pobierania świadczenia.

W konkluzji, dopiero ów prawomocny wyrok jest ostatnią okolicznością niezbędną do wydania decyzji, o której mowa w art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, toteż termin do wydania decyzji tzw. wykonawczej, liczyć należy od wpływu wyroku do organu rentowego i dopiero po 30 dniach od otrzymania odpisu wyroku ZUS ponosi w sprawie odpowiedzialność za zwłokę uregulowaną w art. 85 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Z wyżej omówionych względów Sąd drugiej instancji dalej idącą apelację ubezpieczonego oddalił - z mocy art. 385 k.p.c.

Ponieważ apelacja w zasadniczej części została oddalona, zaś organ rentowy uległ przeciwnikowi tylko nieznacznie i z przyczyn przez apelującego nie podnoszonych, Sąd Apelacyjny, kierując się względami art. 109 § 2 k.p.c. oddalił wniosek o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego G. P. w drugiej instancji.